

*Ludwik Muzyczka*  
*www.nestorzy-nurtu.pl*



**Ludwik Muzyczka „Benedykt”  
(1900-1977)**



## Ludwik Muzyczka

### I. Rodzina. Okres przedwojenny.

Ludwik Muzyczka urodził się w 1900 roku w powiatowym mieście galicyjskim – w Jarosławiu (60 km na wschód od Rzeszowa).

Jego ojciec Michał Muzyczko miał pochodzenie czeskie i był podoficerem w armii austriackiej.

Jego matka Anastazja z domu Stachmańska była wyznania greckokatolickiego, co wskazuje, że prawdopodobnie miała pochodzenie ukraińskie albo łemkowskie.

Młody Ludwik uczył się początkowo w krakowskim gimnazjum, a następnie został przeniesiony do gimnazjum jezuickiego w Chyrowie (obecnie w Ukrainie).

### II. Udział w I wojnie światowej i walkach o granice.

W 1916 roku 16-letni Ludwik uciekł ze szkoły i w grudniu tego roku wstąpił do 3 pp Legionów (II Brygada).

W 1917 roku odmówił złożenia przysięgi (co prawdopodobnie oznacza, że już wtedy czuł się piłsudczykiem) i – od lutego do kwietnia 1918 roku – był internowany przez władze austriackie w obozie w Huszt lub Szeklencze (na Węgrzech). Następnie, jako obywatel austriacki został wcielony do armii austriackiej i skierowany na front włoski.

W sierpniu 1918 roku uciekł z wojska austriackiego, przybył do Krakowa i podjął pracę w Ogrodzie Botanicznym. Jednocześnie wstąpił do POW.

Od listopada 1918 roku brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej (m.in. walki we Lwowie) oraz w wojnie polsko-bolszewickiej (służył w 5 pp, wyróżnił się m.in. pod Połockiem 10 listopada 1919 roku).

W październiku 1920 roku uczestniczył w tzw. „buncie Żeligowskiego”, a następnie współorganizował Tymczasową Komisję Rządzącą Litwy Środkowej.

### III. Działalność w II Rzeczypospolitej

W marcu 1921 roku został przeniesiony do rezerwy w stopniu porucznika (z uwagi na wadę serca) i przeszedł do służby cywilnej (prawdopodobnie zachowując niejawnie związki z wojskiem).

W latach 1920-1930 mieszkał w Wilnie. Początkowo był pracownikiem cywilnym Tymczasowej Komisji Rządzącej Republiki Litwy Środkowej (Oddział Propagandy a potem Departament Rolnictwa), a po wcieleniu Wileńszczyzny do Polski (w 1922 roku) – pracownikiem Delegatury Rządu i Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie.

Jednocześnie ukończył wydział prawa USB (ponieważ maturę formalnie zdał dopiero w 1931 roku, więc studiował jako wolny słuchacz i uzyskał absolutorium).



W 1922 roku wstąpił w związek małżeński z Jadwigą Oszast. W Wilnie w 1925 roku urodziło się ich pierwsze dziecko (córka – Danuta)

Oprócz pracy cywilnej działał najpierw w Związku Bezpieczeństwa Kraju (paramilitarnej organizacji utworzonej przez Mariana Zyndrama-Kościółkowskiego na wypadek agresji litewskiej) a od 1924 roku - w Związku Strzeleckim (był podpułkownikiem ZS i komendantem ZS Okręgu Wilno). W ZS współpracował m.in. z Leopoldem Okulickim, który był szefem Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przynależenia Wojskowego DOK III Grodno i Emilem Fieldorfem, który był komendantem Rejonu PWiWF 1pp Leg. w Wilnie). Do 1930 roku pozostawała członkiem PPS (co wskazuje na jego związki z lewicą piłsudczykowską).



*Wiosna 1929, Troki koło Wilna - odprawa komendantów 6 obwodów Przynależenia Wojskowego. Pierwszi trzej, od lewej: Emil Fieldorf (komendant Rejonu PWiWF 1ppLeg. w Wilnie), Leopold Okulicki (szef Okręgowego Urzędu WFiPW) i Ludwik Muzyczka.*

W latach 1930 (kwiecień) - 1933 był urzędnikiem Komisariatu RP w Gdańsku (formalnie jako radca ds. społecznych – Józef Sułkowski; faktycznie był organizatorem Tajnego Północnego Okręgu ZS obejmującego Prusy Wschodnie i Wolne Miasto Gdańsk występując pod pseudonimem „Wilk”). W Gdańsku współpracował z Generalnym Komisarzem RP Kazimierzem Papee. Ćwiczenia wojskowe dla członków ZS odbywały się na terenie Polski: w Tczewie oraz na Grabówku (przedmieścia Gdyni). Na początku marca 1933 roku, już po dojściu Hitlera do władzy,



gdy Niemcy podjęli w mieście wrogie kroki wobec Polski, Piłsudski polecił zmobilizować ZS, a Muzyczka poleciał do Warszawy, gdzie konferował z Beckiem, namawiając go do zajęcia Gdańska przez Polskę. Nie zdecydowano się na to. Wkrótce Senat Gdańska zażądał, aby „Sułkowski” opuścić miasto.

Wrócił na Wileńszczyznę, pozostając w służbie cywilnej na stanowisku starosty (był to wówczas szef administracji rządowej w powiecie). Podlegały mu referaty bezpieczeństwa. Ponadto – z uwagi na powierzone mu placówki przygraniczne działał na stryku z wywiadem i kontrwywiadem wojskowym (II Oddziałem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, tzw. „dwójką”).



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-G-2522-7

*Dożynki w Głębokiem w 1934 roku. Starosta dziśnieński z wiankiem na głowie i bukietem kwiatów*

W latach 1933-1935 był starostą w trudnym powiecie dziśnieńskim (siedziba powiatu była w małym miasteczku Głębokie – obecnie Białoruś). Był to trudny obszar przy granicy z Sowiecami. Przez graniczną rzekę Dżisnę (dopływ Dżwiny) przenikali sowieccy szpiedzy i dywersanci (także w kierunku Litwy i Łotwy), których Muzyczka wyłapywał. Tutaj współpracował m.in. z wojewodą wileńskim – Władysławem Raczkiewiczem. W 1935 roku w związku z lokalnym konfliktem, który towarzyszył wyborom samorządowym na tym terenie, Muzyczka został odwołany z funkcji starosty.





*11 listopada 1936 roku, marszałek Edward Śmigły-Rydz w Wyrzysku. Za nim, w płaszczu starosta nakielski.*

W marcu lub kwietniu 1935 roku został powołany na starostę w mieście Wyrzysk (powiat nakielski, województwo wielkopolskie, a potem - pomorskie) – tym razem przy granicy z Niemcami (powierzenie nowego, nie mniej trudnego odcinka dowodzi, że nadal cieszył się zaufaniem władz). Urzędowanie rozpoczął od pacyfikacji bojówek endeckich, które wznicały burdy w trakcie wyborów parlamentarnych w lipcu 1935 roku. Na tym terenie współpracował m.in. z wojewodą pomorskim – Władysławem Raczkiewiczem (ponownie) oraz gen. Janem Chmurowiczem – dowódcą 15 DP, która stacjonowała w Bydgoszczy. 15 listopada 1936 roku w Wyrzysku gościł Edward Śmigły-Rydz (była to jego pierwsza oficjalna wizyta po otrzymaniu buławy marszałkowskiej 11 listopada 1936 roku). Mniejszość niemiecka na terenie powiatu wznicała ciągle konflikty, które Muzyczka bezwzględnie tłumiał (przykładowo – gdy latem 1939 roku Niemcy podpalali swoje majątki, oskarżając o to Polaków, co miało być dowodem rzekomych prześladowań, Muzyczka zabronił państwo straży pożarnej gasić pożary). W związku z tym był krytykowany przez polski MSZ i ostro atakowany przez hitlerowskich działaczy w Niemczech oraz przez hitlerowskie media. Po agresji niemieckiej na Polskę Niemcy wyznaczyli 10 000 marek nagrody za ujęcie Muzyczki, a jego rodzina została wywieziona do obozu w Prusach Wschodnich, celem wymuszenia wiadomości o miejscu jego pobytu. Jeszcze w 1944 roku w Oflagu Niemcy podejmowali działania w celu ustalenia jego tożsamości.





Narodowe Archiwum Cyfrowe

*29 kwietnia 1937, Miasteczko Krajeńskie, pogrzeb Michała Drzymały. Wśród osób stojących w pierwszym szeregu przy trumnie - starosta nakielski.*

#### **IV. Udział w II wojnie światowej**

1 września 1939 opuścił Wyrzysk, gdy do miasta wkraczały wojska niemieckie.

2 września uczestniczył w Toruniu w naradzie z udziałem gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego (dowódcy etapów Armii „Pomorze”).

3-4 września dowodził oddziałem samoobrony w Inowrocławiu do walki z niemieckimi dywersantami w tym mieście.

Następnie dołączył do sztabu gen. Karaszewicza-Tokarzewskiego i w tym charakterze uczestniczył w bitwie nad Bzurą, zostając rannym pod Mszczonowem.

Wycofując się wraz z Armią „Poznań” na Warszawę koło Ożarowa dostał się do niewoli niemieckiej i został wywieziony do obozu jenieckiego w Łodzi, skąd uciekł.

19 września 1939 roku, przez Lublin, przybył do Krakowa, gdzie wspólnie z Kazimierzem Kierzkowskim (wkrótce dołączył do nich Kazimierz Pluta-Czachowski) przystąpił do organizowania Organizacji Orła Białego. Muzyczka został drugim zastępcą Kierzkowskiego i szefem walki cywilnej. Zorganizował pismo podziemne OOB – „Nakazy Dnia”, niezależne obchody 11 listopada 1939 (złożenie kwiatów na płycie Nieznanego Żołnierza na Placu Matejki w



Krakowie, uruchomienie Dzwonu Zygmunta na Wawelu), działania przeciwdziałające niemieckiej akcji Goralenvolk. Z dużą energią objechał całe Podhale, nawiązał kontakt z biskupem krakowskim Adamem Sapiehą, który był najwyższym dostojnikiem kościelnym na terenie okupowanego kraju.

W kwietniu 1940 roku, po scaleniu OOB z ZWZ, decyzją gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego został przeniesiony do Warszawy (żona i trójka dzieci – po zwolnieniu z niemieckiego obozu - przez cały okres okupacji mieszkały w Krakowie).

Początkowo działał na styku konspiracji cywilnej (zdominowanej przez dawną antysanacyjną opozycję) i wojskowej (kierowanej przez piłsudczyków) - gen. Rowecki powołał go w skład Komisji Trzech (razem z tymczasowym Delegatem Rządu Janem Skorobohatym-Jakubowskim oraz Stanisławem Kauzikiem), która miała przygotować koncepcję administracji zastępczej. Administracja ta miała przejąć władzę w kraju po zakończeniu okupacji. Muzyczka został Szefem Koordynacji i organizował ten pion. Wskutek konfliktów i braku zaufania polityków cywilnych do wojskowych piłsudczyków zrezygnowano z tej koncepcji. Administrację zastępczą miała stworzyć Delegatura Rządu na Kraj.

W marcu 1941 roku wrócił do konspiracji wojskowej i przystąpił do organizowania administracji zmilitaryzowanej jako Szef Biur Wojskowych (Oddział VIII KG ZWZ/AK). Administracja zmilitaryzowana (wojskowa) miała pełnić funkcje po wybuchu powstania powszechnego do czasu przejęcia władzy przez administrację cywilną. Organizował także administrację wojskową dla Ziemi Nowych (zwanych później Ziemiemi Odzyskanymi). Funkcje policyjne na tych terenach miał sprawować Wojskowy Korpus Służby Bezpieczeństwa (WKSZ), na którego czele stał Hipolit Niepokulczycki – zastępca Muzyczki). Poza tym od wiosny 1942 roku Muzyczka podlegała sikorszczacka organizacja wojskowa, którą włączono do AK - Korpus Bezpieczeństwa – KB (na jej czele stał Andrzej Petrykowski). KB zachował on pewną odrębność w ramach AK i miał być zasobem kadrowym dla WKSZ. Muzyczka nadzorował wreszcie wojenną produkcję konspiracyjną (której bezpośrednim kierownikiem był inny zastępca Muzyczki- inż. Witold Gokeli).

Muzyczka, jako jeden z wielu piłsudczyków w KG AK utrzymywał (głównie za pośrednictwem swego podwładnego – Henryka Bezega) kontakty z piłsudczakami, którzy znajdowali się po głównym nurtem podziemia: zarówno z Julianem Piaseckim (komendantem Obozu Polski Walczącej, wyrastającego z przedwojennego OZO-u – była to prawica piłsudczykowska), jak i Wacławem Lipińskim (który należał do kierownictwa Konwentu Organizacji Niepodległościowych, wywodzącego się ze zwolenników Walerego Sławka – lewica piłsudczykowska).

Wiosną 1944 roku administrację zmilitaryzowaną podporządkowano Delegaturze a Muzyczka (wraz z Augustem Emilem Fieldorfem – dowódcą Kedywu oraz Kazimierzem Babińskim – twórcą 27 Wołyńskiej Piechoty AK) współtworzył organizację „Nie” i do lipca 1944 roku pełnił funkcję szefa sztabu tej organizacji.

Uczestniczył w naradach ścisłego kierownictwa Armii Krajowej poprzedzających rozpoczęcie Powstania Warszawskiego i w głosowaniach zawsze był przeciwny rozpoczynaniu walki w Warszawie. „Rzucamy wszystkie nasze siły do jednej bitwy, do wygrania której nie mamy właściwie środków”. Na jego krytyczny stosunek do decyzji o wybuchu powstania miało wpływ także jego zaangażowanie w tworzenie organizacji „Nie” – był świadomy, że powstanie stawia pod znakiem zapytania sensowność tworzenia późniejszej konspiracji antysowieckiej.





W Powstaniu uczestniczył krążąc po walczącym mieście i organizując broń dla Powstańców. Pozostawał poza miejscem stacjonowania Komendy Głównej AK, chociaż cały czas miał kontakt z Komendantem Głównym. Po Powstaniu, zgodnie z decyzją Bora, poszedł do niewoli.

Przebywał w oflagach Lamsdorf i II C Woldenberg pod nazwiskiem Sułkowski. Był zdecydowanym zwolennikiem powrotu do kraju po wyzwoleniu obozu przez aliantów zachodnich (podobnie jak m.in. więźni z nim Rzepecki i Sanojca).

#### **V. Okres stalinowskich represji**

W marcu 1945 roku przybył do Krakowa i pod przybranym nazwiskiem (Sułkowski) podjął pracę w Przedsiębiorstwie Zootechnicznym.

W maju 1945 wszedł w skład Delegatury Sił Zbrojnych a następnie współorganizował Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (wraz z Józefem Ostafinem oraz Alojzym Kaczmarczykiem był współautorem „Wytycznych ideowych” z września 1945 roku, które konsultował m.in. z bp. Sapiehą). Opowiadał się za walką polityczną o niepodległość Polski, prowadzoną w sposób jawny.

23 listopada uczestniczył w naradzie szefów obszarów WiN-u w Poznaniu i został formalnie nominowany na stanowisko prezesa Obszaru Południowego Zrzeszenia WiN.





*Kraków - na procesie II Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość*

Miesiąc później (22 grudnia 1945 roku) został aresztowany. W toku śledztwa Józef Różański usiłował nakłonić go do odegrania „roli, jaką spełnił w czasie rozprawy sądowej Jan Rzepecki. Roli niegodnej człowieka honoru, roli fałszerza historii i oszczercy”. Gdy Muzyczka odmówił, Różański obiecał mu, że żywy z więzienia nie wyjdzie. Jedyne widzenie z żoną miał w listopadzie 1946 roku. Sądzony był w procesie I Zarządu WiN-u (Jan Rzepecki i inni - 4 stycznia – 3 lutego 1947 roku), który był pierwszym pokazowym procesem politycznym w powojennej Polsce. Został skazany na 10 lat więzienia (tyle samo dostał Józef Rybicki; Prezes WiN-u – Rzepecki został skazany na 6 lat więzienia; najsurowszy wyrok otrzymał Marian Gołębiewski – kara śmierci).

Zwolniony został z więzienia we Wronkach dokładnie 3 lata po aresztowaniu (23 grudnia 1948 roku), gdyż najpierw aktem łaski prezydenta Bieruta karę 10 lat zmniejszono mu do lat 6 a następnie - na mocy amnestii z 1947 roku - zmniejszono ją jeszcze o połowę (Rzepecki, Sanojca, Emilia Malessa. Tadeusz Jachimek oraz Jan Szczurek-Cergowski na tej samej podstawie wyszli na wolność następnego dnia po wydaniu wyroku w I instancji, gdyż otrzymali niższe wyroki; Józef Rybicki – wielokrotnie wypuszczany z więzienia na przerwę w odbywaniu kary – zakończył ostatecznie jej odsiadanie w 1954 roku; Gołębiewskiemu karę śmierci zamieniono na dożywocie – wyszedł na wolność w czerwcu 1956 roku).

Muzyczka wrócił do Krakowa i podjął pracę w Przedsiębiorstwie Budowy Urządzeń Elektrycznych na stanowisku kierownika oddziału analiz ekonomicznych.

Po niespełna dwóch latach (20 października 1950 roku) został ponownie aresztowany pod zarzutem wydania polecenia swoim podwładnym z czasów wojny, aby przeszli do pracy w administracji powojennej w celu infiltracji i prowadzenia działań dywersyjnych. 3 maja 1954 roku



został skazany na 5 lat więzienia (kara łączna, uwzględniająca poprzednio „darowany” wyrok, wyniosła 7 lat). Nie odwoływał się.

Wyszedł na wolność 25 września 1954 roku. W sumie w latach 1945-1954 spędził w stalinowskich więzieniach 7 lat.

## VI. Działalność po 1956 roku

Od 1955 do 1966 oraz od 1970 do 1977 był inwigilowany przez SB (sprawa ewidencyjno-obszerności, kwestionariusz ewidencyjny „Muzyk”, sprawa operacyjnego rozpracowania „Klin”).

W latach 1956-1966 pracował w Spółdzielni Pracy „Scenotechnika”, początkowo jako inspektor finansowy a następnie jako kierownik pracowni lalek. Jego jednostka przynosiła Spółdzielni duże zyski, gdyż projektowane w jej ramach teatryki dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Tyci-Tyci” cieszyły się popularnością w kraju i za granicą. Autorami scenariuszy do przedstawień byli wybitne polskie pisarki, jak Anna Świrszczyńska czy Maria Kownacka.



*Od lewej: Ludwik Muzyczka, Kazimierz Pluta-Czachowski, Stanisław Podlewski i Stanisław Westwalewicz.*

Był autorem kilku krótkich opracowań poświęconych historii Armii Krajowej (nieliczne zostały opublikowane w czasach PRL już po śmierci autora). Postrzegał AK jako wojskowy ruch obywatelski prowadzący walkę o niepodległość kraju. Inspirował badania nad historią AK a na



przełomie lat 60. i 70. brał aktywny udział w prelekcjach na tematy historyczne, organizowanych przez PAX lub KiK (zarówno jako autor referatów, jak i jako uczestnik dyskusji). Jego obszerną wypowiedź wykorzystał J.F. Steiner w głośnej książce o Powstaniu Warszawskim. Muzyczka konsekwentnie opowiadał się przeciwko powstaniu w Warszawie. Z uwagi na swoje lewicowe poglądy akceptował wiele zmian gospodarczo-społecznych, które nastąpiły Polsce po II wojnie światowej, ale krytykował PRL, podkreślając, iż nie jest to państwo niepodległe z uwagi na zależność od ZSRR.



*Z lewej - Ludwik Muzyczka*

Mimo antyklerykalnych poglądów i ateistycznego światopoglądu odegrał istotną rolę w przełamaniu wzajemnej nieufności i nawiązaniu bliskiej współpracy środowisk kombatanckich o piłsudczykowskiach korzeniach z polskim Kościołem. Wyrazem uznania tej roli był fakt, że 15 września 1968 roku Muzyczka przemawiał (obok gen. Boruty-Spiechowicza) w imieniu środowisk kombatanckich na zamkniętym spotkaniu Starej Wiary i Episkopatu Polski na Jasnej Górze. Było to początkiem owocnej współpracy z Kościołem niepodległościowej grupy politycznej działającej w oparciu o byłych oficerów Armii Krajowej i przedwojennych generałów.



Muzyczka utrzymywał intensywne, konspiracyjne kontakty ze środowiskami kombatanckimi na Zachodzie a także często kontaktował się z byłymi żołnierzami Armii Krajowej w kraju.

W grudniu 1975 roku wraz z Józefem Rybickim, jako przedstawiciele środowisk akowskich, złożyli swój podpis pod Listem 59, który zawierał protest przeciwko zmianom w Konstytucji PRL, wprowadzającym zapisy o kierowniczej roli PZPR.

Był blisko związany z Kazimierzem Plutą-Czachowskim był jednym z przywódców niepodległościowego nurtu politycznego, który po 1957 funkcjonował w PRL. Jak się zdaje pełnił ważną rolę w tym środowisku jako autor prac programowych. Raczej pozostawał w cieniu i unikał publicznego manifestowania swoich opozycyjnych poglądów.



Jego najmłodszy syn Michał był uczestnikiem Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz członkiem-założycielem Konfederacji Polski Niepodległej.



Podstawowa bibliografia:

- Stanisław Salmonowicz, *Ludwik Muzyczka ps. „Benedykt” (1900–1977). Materiały historyczne do dziejów Komendy Głównej Armii Krajowej*. Warszawa 2018;
- Mirosław Lewandowski, *Ludwik Muzyczka "Benedykt". Działalność polityczna od 1956 roku w świetle zachowanych materiałów SB*. Warszawa 2019.